

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnieniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeskoki w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorki nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, ul. Kościuszki 5. Tel. 126.
Ogłoszenia 12 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy: na stronie 4 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisy niezamówionych, Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmują się do godziny 14-tej przed południem w dniu wydania numeru.

Nr. 98.

Wągrowiec, czwartek dnia 24 sierpnia 1933 r.

Rok VIII

Berlin chce wskrzesić „imperjum rzymskie” niemieckiego narodu?

Paryż, 23. 8. „Echo de Paris” omawiając rozmowy włosko-austriackie, podkreśla, że istotnym celem polityki niemieckiej jest przywrócenie dawnego imperjum rzymskiego narodu niemieckiego, któreby obejmowało wszystkie ziemie, zamieszkałe przez Niemców.
Mussolini jest niezwykle zręcznym mężem stanu. Wykorzystuje on

sprawę Anschlussu dla swej własnej gry politycznej, zachowując sobie swobodę działania.

Sprawa Anschlussu służy mu jako pretekst do podziału wpływów w Europie środkowej.

Ichne, dzienniki francuskie wyrażają się również w sposób krytyczny o polityce Mussoliniego.

Tajemnicza wyprawa amerykańsk. okrętów wojennych na wody japońskie

Moskwa, 23. 8. Jak donoszą władze japońskie, na wodach terytorjalnych okręgu Kwantuńskiego pojawiły się w nocy z 17 na 18 sierpnia wojenne okręty amerykańskie.
Okręty te przebywały na terenie tych wód i w rejonie dwóch wysp,

mających wielkie znaczenie dla obrony Mandżurji, przez kilka godzin.

Zródła japońskie dodają, że strefa, w której przebywały okręty Stanów Zjednoczonych jest zabroniona dla żeglugi obcej.

Wykrycie spisku komunistycznego w Madrycie

Paryż, 23. 8. Prasa paryska przynosi alarmujące wiadomości o niezwykle wzmożonej akcji lewicowych ekstremistów hiszpańskich.

W Madrycie odkryto ostatnio szeroko rozgałęzioną organizację spiskową, która w drodze zbrojnego zamachu stąpa zmierzała do obalenia obecnego rządu i objęcia władzy nad krajem. Poza tym w kilku pro-

wincjach prawie codziennie dochodzi do utarczek między grupami lewicowców komunistycznych a policją.

Podczas ostatniego starcia w jednej z miejscowości w prowincji Cantabria zabitych zostało 8 chłopów, kilkunastu odniosło ciężkie rany.

W Andaluzji dokonano w ostatnich kilku dniach kilkudziesięciu podpalen, przyczem pastwa pożarów padło przeszło 100 zabudowań gospodarczych oraz olbrzymie ilości zboża z nowych zbiorów.

W prowincjach Murcia i Katalonji mnożą się zamachy elementów wyrotowych na kościoły. Sytuacja w całym kraju jest w wysokim stopniu naprężona.

Barykady z łodzi na rzekach północnej Francji

Groźny strajk marynarzy żeglugi rzecznej

Paryż, 23. 8. Strajk marynarzy żeglugi rzecznej w północnej środkowej Francji zatacza coraz szersze kręgi.

We wtorek rano unieruchomiona była całkowicie komunikacja rzeczna i kanałowa między Douai a Strassburgiem, oraz między Paryżem a Rouen. Wszystkie dojazdy do portów są zatarasowane przez statki i łodzie, wobec czego żaden okręt nie może pozbyć się swego ładunku. Strajk obejmuje w chwili obecnej 12.000 pracowników towarzystw żeglugi rzecznej.

Rozbite zatoru pod Paryżem

Paryż, 23. 8. Silne oddziały policji i wojska, wspomagane przez kilkudziesięciu marynarzy francuskiej floty wojennej, sprowadzonych umyślnie z Cherbourga, rozbiły zator ze statków, którym strajkujący od kilku dni robotnicy transportów rzecznych zablokowali Sekwanę w pobliżu Conflats.

Podczas gdy wojsko, korzystając z mgły porannej, zajęło pozycję na obu wybrzeżach, trzy holowniki ruszyły ku barykadzie. Po godzinnych bezskutecznych pertraktacjach marynarze skierowali na strajkujących strumień wody z okrętowych hydrantów. Równocześnie holowniki zbliżyły się do zatoru, który został zdobyty szturmem.

Strajkujący musieli sami rozwiązać liny i odstawić barki od brzegu. Mimo, że Sekwana otworzyła już

częściowo dla żeglugi, sytuacja nie przestaje być niepokojącą. Przeszło 2.000 statków blokuje Oise pod Compiègne. Władze liczą się z możliwością dalszych zamieszek.

Czy tajemniczy mord polityczny w Warszawie?

Warszawa, 23. 8. W poniedziałek z rana patrol policyjny znalazł w gliniankach na drodze do Włoch pomiędzy przystankiem „Granica miasta”, a stacją Strzelnica trupa mężczyzny lat około 40 w ciemnym brązowym ubraniu, dobrej tuszy, łysiego z twarzą zupełnie nie do poznania zmasakrowaną.

Z braku portfela i poszarpania tylnej kieszeni należałoby wnioskować, że ma się tu do czynienia z morderstwem rabunkowym.

Pewne szczegóły, jak posiadanie aż 5 gazet codziennych i pisma Bandowskiego „Nowe Pismo” wskazywałyby również na ewentualność mordu politycznego. Rozpoznanie

tajemniczego trupa i śledztwo w całej tej zagadkowej — jak dotąd — sprawie prowadzi policja.

W Rzymie ukradziono cudowny obraz Matki Boskiej

Rzym, 23. 8. W ciągu nocy na wtorek w kościele św. Jana (San Giovanni de Fiorentini) okradziono ołtarz z cudownego obrazu Matki Boskiej Różańcowej. Świątokradcy

zabrali obraz Matki Boskiej wraz z wotami i darami w postaci platynowej kolji z drogiem kamieniami, pierścionkami i t. p.

Bijatyka na sali sądowej

Poznań. W sądzie okręgowym w Poznaniu toczyła się onegdaj roz-

prawa przeciw Ziemowitowi Krzywińskiemu, członkowi QWP, skazanemu w swoim czasie na 8 miesięcy więzienia za przecięcie przewodu w czasie zeszłorocznego apelu Związku Strzeleckiego w Poznaniu, oraz Leonowi Szulcowi i Józefowi Ławniczakowi, oskarżonym o dokonanie napadu na Jana Lechowskiego.

Napadu dokonano na ul. Stromej 26, przyczem Krzywiński chwycił Lechowskiego za gardło, a współnicy skradli mu pieniądze i dokumenty. Na skutek natychmiastowego alarmu sprawcy zostali ujęci.

Przed sądem wszyscy trzej oskarżeni poczęli zwracać winę wzajemnie jeden na drugiego, a nawet rzucili się na siebie, przyczem Krzywiński został poszarpanowany i odniosł obrażenia na głowie. Sąd odroczył rozprawę do 30 bm, przyczem Krzywiński i Ławniczak będą odpowiedzialni osobno za awanturę wywołaną przed sądem.

Zmiany w ministerstwie przemysłu i handlu

Dotychczasowy nacz. wydz. person. w min. przem. i handlu p. Froelich został przeniesiony na stanowisko naczelnika wydz. administracyjno-prawnego w tenże ministerstwo, a nowym naczelnikiem wydz. personalnego został mianowany kpt. Bystrowski, który objął już urządowanie.

Bestjański napad Litwinów na Polaków w kościele

Wilno, 23. 8. Z Kowna donoszą, że podczas niedzielnego odpustu w Muśnikach i podczas kazania odbywającego się w języku polskim grupa Litwinów wywołała gorszące zajście w kościele. Następnie rozpoczęła bójkę przed kościołem. W wyniku bójki 7 Polaków odniosło ciężkie rany, m. in. Andrzej Kopec.

B. prezydent Bartel u Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 23. 8. Onegdaj bawił w Warszawie b. prezes Rady ministrów prof. dr. Kazimierz Bartel. Prof. Bartel był przyjęty na audjencji u p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Kpt. Lepecki powrócił ze Syberji

Adjutant osobisty Marsz. Piłsudskiego kpt. Lepecki powrócił do Warszawy z podróży po Syberji. Kpt. Lepecki zwiedził więzienie w

Arkucku, gdzie przebywał Marsz. Piłsudski, a następnie miejscowości: Kireńsk i Turka, miejsca osiedlenia Marsz. Piłsudskiego na zesłaniu. Dowiadujemy się, że w najbliższym czasie kpt. Lepecki ogłosi drukiem wrażenia ze swej podróży.

Odkrycie nieznanych wysp polarnych

Sowiecka ekspedycja polarna pod kierownictwem prof. Wajęgo, odbywająca podróż na łamaczu lodów „Lidow”, odkryła w pobliżu Wysp Samotności na Oceanie Północnym 3 nieznane dotychczas wyspy polarne na 75° 55 min. szer. półn. i 81° 30 min. dług. wsch. Wyspy zostały nazwane: „Lwizja” i „Instytut Arktyczny”.

Bezbożnicy palą krzyże przydrożne

Wilno. Na terenie pow. grodzieńskiego, w gminie Brzostowickiej, zanotowano kilka wypadków niszczenia i palenia krzyżów.

Niemcy masowo produkują nowy gaz trujący

London, 23. 8. Tygodnik angielski „Sunday Review” kontynuuje swoje rewelacje o tajnych zbrojeniach niemieckich.

W ostatnim numerze tego pisma autor omawia w dłuższym artykule organizację niemieckiego przemysłu wojennego, podkreślając stosowanie niemieckiego przemysłu chemicznego do celów wojennych.

Według relacji pisma, szeregi najważniejszych niemieckich zakładów chemicznych pracują dniem i nocą przy fabrykacji olbrzymich ilości nowego, niezwykle zabójczego gazu, wynalezione go ostatnio przez niemieckich chemików.

Plan niemieckiego sztabu generalnego polega na skombinowaniu broni chemicznej z potężną siłą powietrzną, zdolną w ciągu kilku godzin przelecieć i zniszczyć Belgję.

Omawiając stan liczebny niemieckich sił zbrojnych, „Sunday Review” stwierdza, że w tej chwili Niemcy mają milion ludzi pod bronią, 100-tysięczną regularną armią niemiecką jest tak wyszkolona, że może stworzyć doskonałe kadry dla dwóch do trzech milionów żołnierza nowozaciągniętego.

Na terenie tej gminy spalono trzy krzyże oraz zniszczono wielki kamienny krzyż koło wsi Pyhowszczyzna. Krzyże zniszczyli prawdopodobnie bezbożnicy.

Ppłk. Inż. Jan Józef Jeziorski

Z POLI — DO POLSKI

V.

Jak Komitet Narodowy nie puszczał wojska do kraju

Wobec tego oświadczenia, wszelkie rozmowy z panem Zamorskim zerwałem i udałem się wprost do włoskiego dowódcy garnizonu, któremu pokazałem rozkaz Commando Supremo, polecający bezwarunkowo wysłanie nas tym pociągiem. To poskutkowało. Dowódca włoski polecił mi ludzi załadować i zaręczył, że żadne dalsze przeszkody czynione nam nie będą.

W dalszej drodze do kraju nie komunikowaliśmy się zgoła z posłem Zamorskim i po sześciu dniach podróży stanęliśmy dn. 19-go stycznia 1919 r. w Krakowie.

Tutaj na dworcu zastaliśmy tłumy ludzi witających misję amerykańską i posła Zamorskiego, a obok nich kompanię wojska w pełnym rynsztunku pod dowództwem por. Tadeusza Polaczka (obecnie dyrektora elektryczności w Krakowie), która bezzwłocznie otoczyła wagony, w których znajdował się nasz transport, nie pozwalając nikomu opuścić pociągu.

Na moje zapytanie co to ma znaczyć, por. Polaczek oświadczył mi, że ma rozkaz aresztowania nas wszystkich, nie wyłączając oficerów i zażądał, abym bezzwłocznie udał się do komendanta garnizonu s. p. gen. Simona, celem wyjaśnienia sytuacji.

W niespełną godzinę później zgłosiłem się u generała, któremu zameldowałem nasze przybycie i zapytałem o powód aresztowania. Wówczas gen. Simon pokazał mi depechę nadaną z Wiednia a podpisaną przez posła Zamorskiego, mniej więcej następującej treści:

„Pociągiem amerykańskiego Czerwonego Krzyża zdążającym do Krakowa jedzie z Włoch ok. 2500 zbrojonych ludzi z byłej marynarki i armii austriackiej. Ponieważ zachodzi obawa wywołania przez nich rozruchów, przeto proszę o wystawienie na dworcu uzbrojonej kompanii wojska, celem bezzwłocznego ich aresztowania”.

Oburzony do głębi tym nieczym postępkami Zamorskiego, zameldowałem generałowi w krótkich słowach istotę całej sprawy — zaręczyłem swoją osobą za wszystkich przywiezionych oficerów i żołnierzy, przyrzeczeniem zaznaczyłem, że nie tylko nie jesteśmy bolszewikami, ale szczęśliwi z przybycia do Polski zaciągamy się bezzwłocznie do wojska polskiego z prośbą o wysłanie nas na front pod Lwów.

S. p. gen. Simon wysłuchawszy całej sprawy, natychmiast wydał rozkaz zwolnienia całego transportu, a my wszyscy jeszcze tego dnia zgłosiliśmy się na stacji zbrojonej w Krakowie do służby w wojsku polskim.

W cztery dni później zostałem łącznie z komandorem Müllerem wezwany telegraficznie do Warszawy do formującej się marynarki polskiej pod komendą pułkownika Bogumiła

Nowotnego.

Zaraz po zameldowaniu się i objęciu prowizorycznych obowiązków — pomny na polecenie otrzymane w Sesto San Giovanni — z wiedzą i a-

Słynna katedra św. Stefana w Wiedniu



w tym roku obchodzi swe 500-lecie. Jest to jedna z najpiękniejszych budowli wzniesionych w 14 i 15 wieku.

Wystawiamy rodzimy przemysł na II Targach Pałuckich w Żninie w czasie od 2 do 10 września br.

Jeszcze kilka dni dzieli nas, od terminu otwarcia II Targów Pałuckich w Żninie.

Liczne zgłoszenia na stoiska świadczą o wielkim zainteresowaniu się Targami przemysłowców, kupców i rolników.

Wystawione będą eksponaty wytworu rodzimego, wykonane przez polskich fachowców.

Najliczniej reprezentowane będzie rolnictwo, ten fundament naszej ostoji gospodarczej i politycznej. Jest to zrozumiałe, bowiem rolnictwo pałuckie jak i sąsiednich żywnościowych okolic, stoją w wysokiej kul-

turze a wyhodowane produkty jak inwentarz żywy są chętnie nabywane przez znawców przyległych ziem Polski.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 25 sierpnia. Każdy zgłaszający otrzymuje deklarację i warunki. Zarząd Targów poczynił starania o zniżki kolejowe na przewóz eksponatów oraz o zniżki osobowe. Wystawiający otrzymują 50 proc. zniżki na przewóz swych eksponatów, t. zn., że po pełnej opłacie do Żnina, w powrotnej drodze przewóz uskutecznią się gratis.

Również i na taryfę osobową Kolei Państwowej otrzymano 50 proc. zniżki w drodze powrotnej.

Natomiast Żnińska Kolej Powiatowa udziela zniżki 50 proc. osobo-

wej i przy przewozie eksponatów. Zachęcamy do licznych wystawiania eksponatów, gdyż Targi poza doskonałą reklamą są również miejscem korzystnego zbytu, tak trudnego w obecnych czasach.

Biorąc pod uwagę wielką ilość zwiedzających, a zarazem kupujących, radzimy nie zwlekać z nadsyłaniem zgłoszeń na stoiska, których opłata jest niska. Poniesione koszty zwrócą się stokrotnie. Stwierdzamy to na podstawie zeszłorocznych doświadczeń.

Zgłoszenia przyjmuje i wszelkich informacji udziela Sekretariat II Targów Pałuckich w Żninie, ul. Kościelna 4.

Wycieczki, przybywające na Targi mają okazję poznać Pałuki. — Zniżka wstępu na Targi — jak również i kolejowe zapewnione.

Otwarcie Targów nastąpi w sobotę dnia 2 września o godzinie 11 przed południem,

Decznych słowach powitał miejsc. ks. proboszcza, pp. burmistrza, wójta, delegata Związkowego p. prof. Jaworskiego z Poznania, p. prof. Urbaniego z Bydgoszczy, p. prof. Berenta z Chodzieży, ks. prob. z Wyrzyska, ks. proboszcza Mrota z Gołańczy, jako współzałożyciela i I-go prezesa Koła-Jubilata. Dalej witał bratnie Koło z Bydgoszczy, Wyrzyska, Chodzieży, Krostkowa, Wągrowca, Janowca, Miasteczka i inne. W końcu oddał przewodnictwo delegatowi związkowemu p. prof. Jaworskiemu z Poznania.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie z 10-letniej działalności Koła, a następnie składanie życzeń. Nastrój zebrania był bardzo serdeczny.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się w parku miejskim.

W popisach konkursowych otrzymały następną punktację: „Hasło” Bydgoszcz 39 1/3 pkt., czyli I-szą nagrodę m. Szamocina; Wągrowiec chór mies- szany 29 1/3 pkt. — chór męski 29 p.

„Bacznosc”! Ochotnicze Straże Pożarnie

Z powodu Tygodnia Strażackiego zjazd w Wągrowcu w dniu 27 bm. się nie odbędzie.

Pow. Nacz. Pożarnictwa.

Henryk Zbierzchowski

56

Stepowa panienka

POWIEŚĆ

(Dokończenie)

Lecz w tej chwili rozlega się dzwon, a potem przeraźliwy świst lokomotywy przecina jak ostry miecz na pół powietrze: pociąg drgnął, zadźwięczał łańcuchami, oderwały się ze zgrzytem przy- marzniete koła od szyn i powolutku po- czął się posuwać naprzód.

Przykuta do szyby wagonu, niezdolna ruszyć się z miejsca, patrzy Irka na to, co dzieje się na peronie. Przez siatkówkę jej przesuwa się w oddaleniu, w konturach sylwetkowych ta ostatnia, niezapomniana scena, której każda sekunda straszne stygmaty kładzie na sercu.

Wiele jeszcze Irka przeżyć ma w życiu, lecz scena ta, jak zamknięty w sobie obrazek, zostanie na zawsze zaklętą na siatkówce i wracać będzie, ile razy serce wspomnieniem trąci o tę straszliwą chwilę.

Bolesław bez czapki, blady, z roz- zwianym włosom wpada na peron.

Rzuca się za odchodzącym pociągiem zda się, że kół chwyci się rozpędzonych. Odciąga go w ostatnim momencie służ- ba kolejowa.

Więc wraca na peron, gdzie oparty o filar, jak czarny, skamieniały posąg, czeka Józef na to, co się stanie.

Drgnął Bolesław na ten widok, my- ślał, że brat odjechał z żoną. Stoją przez chwilę bez ruchu, mierzą się o- czyma, drżą, jak ciężki łuku w naj- wyższym napięciu, mające wyrzucić strzałę. Przelewa się w duszach ich nieskończoność.

Wreszcie Józef czyni krok naprzód zbliża się do brata, obejmuje go ruchem przyjaznym pod ramię. Począł coś mówić do niego i coś mu tłumaczyć.

Idą zwolna jak dwa czarne cienie ku wyjściu.

Z czarnego nieba poczęła padać śnieg. Świat cały tonie w mętnej, bia- łej kurzawie.

KONIEC

Tylko do piątku,

25 bm.

przyjmują listowi przedpłatę

na

„Głos Wągrowiecki”

na miesiąc

WRZESIEŃ

czyli II-gą nagrodę; Chodzież 28 1/2; Szamocin 23; Gołańcz 21 1/2; Krostkowo 20 2/3; Wyrzysk 20 1/2; Łekno 16. Jednocześnie wręczone zostały dyplomy.

Chóry mieszane bardzo udanie pod batutą p. prof. Zielińskiego odśpiewały kilka pieśni, a w końcu hymn narodowy.

Wieczorem odbyła się w sali „Concordii” harmonijna zabawa taneczna.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 24 sierpnia. Bartłomiej ap. Wschód słońca g. 4,33. Zachód g. 18,44. Wschód księżyca g. 8,49. Zachód g. 19,47. Piątek, 25 sierpnia. † Ludwika kr. franc. Wschód słońca g. 4,34. Zachód g. 18,42. Wschód księżyca g. 10,10. Zachód g. 20,01. Sobota, 26 sierpnia. N. M. P. Jasnogór. Wschód słońca g. 4,36. Zachód g. 18,40. Wschód księżyca g. 11,36. Zachód g. 20,9.

Wągrowiec

Zawody sportowe. W dniu 22 bm. wtorek odbyły się na stadionie PW. i WF. zawody w szczypiorniaku pomiędzy reprezentacją „Kolonji” Polaków z Nadrenji, która bawi w Seminarjum, S. K. S. „Orzel”, zakończono remisem 5:5 (3:2).

Goście wystąpili w następującym składzie: Kaźmierczak, Klich, Przybylski, Jędrkowiak, Staszewski, Wasilewski, Adamczak, Kaczmarek, Balcer, Grzeszak i Urbanowski.

Drużynę „Orla” stanowili przeważnie młodzi gracze: Wypich, Różycki, Wydra, Gałuba, Zimniak, Szczesny, Burzyński, Brej, Jarka, Karbowski i Zieliński.

* Gra szczypiorniaka jest to gra ręczna, różni się tylko od piłki nożnej tem, że piłkę podaje się rekoma, nie wolno piłki uderzać nogą. Szczypiorniaki jest grą polską, powstała w 1917 roku w Szczypiornie koło Kalisza, gdzie w tym czasie internowani byli Legioniści Marszałka Piłsudskiego przez Niemców za odmówienie przysięgi na wierność Austrii i Niemców. Przymierzając tam głodem i chłodem, chodząc boso, nie upadali na duchu, lecz wierzyli że Polskę muszą wskrzesić; urozmaicali sobie czas grami; ponieważ znalazło się między nimi wielu piłkarzy z Cracowi, Wisły, Czarnych, Pogoni itp., zaczęli uprawiać piłkę nożną, boso nogi odmówiły wnet posłuszeństwa, zaczęto grać rękami, za piłkę służyła pęcherzyna od rzeźnika. Gra ta cieszyła się wielkim powodzeniem wśród Legionów; w późniejszych latach przeniosła się do szkół i stowarzyszeń sportowych. Dzisiaj jest w całej Polsce uprawiana i w zupełności zastępuje piłkę nożną.

Z życia Sokola. W zawodach gimnastyczno - lekkoatletycznych Dzielnicy Poznańskiej odbytych dnia 20 bm. w Lesznie brał czynny udział i nasz okręg. Okręg wągrowiecki reprezentowało 6 zawodników z Sokola Wapna oraz 2 zawodników z Sokola wągrowieckiego. Zespół wągrowieckiego powiatu uzyskał III miejsce w sztafecie olimpijskiej w składzie Kruska I (800 m), Piesik Jan (400 m), Zarebski (200 m) i Marzęcki (100 m) ustępując zespołowi poznańskiemu oraz z Leszna a wyprzedzając Gnieźno, Ostrow i inne zespoły. W bojach indywidualnych dh. Mroczkiewicz Marjan zajął 4-te miejsce w trójbój dla miotaczy, dh. Ciesiewicz — 4-te miejsce w trójbój dla skoczków, dh. Piesik — 4-te miejsce w biegu 110 m. przez płotki. O silnej konkurencji, jaką mieli nasi zawodnicy świadczą chyba pobicia względnie wyrównania kilku rekordów okręgowych. Kier. sekcji.

Zarząd Chóru „Cecylja” zwraca się do wszystkich miejscowych organizacji z prośbą, by w dniu 10 września nie urządzały imprez, ponieważ przygotowuje wieczorek religijny.

Przewodnik pracy strzeleckiej

Rozdział III

(Dalszy ciąg komentarzy)

Co do wytworzenia radości życia drogą praktyk społecznych, to jasnym jest, że w różnych punktach naszego „przewodnika”, o tem wspomniano, trzeba tylko dokładnie śledzić „przewodnik” i umieć powiązać różne zadania, poszczególne punkty, środki, formy i wskazówki. Przewodnik nasz nie jest podręcznikiem, ale splotem celów, zadań, form, środków i wskazówek, tworzących wspólną całość, poprzętaną złotą nici służby dla Państwa i srebrną nici służby dla naszej szarej gromady strzeleckiej.

Wiedzę obywatelską podają nam nasze władze strzel. w swych konspektach, więc danej rzeczy także tu nie będziemy omawiali.

8. Usprawnić chcemy zawodowo strzelca. Niejeden pomyśli, że to

utopia. Trzeba wpięć rozumieć nasze intencje. Otóż nie chcemy uczyć malarstwa, ślusarstwa itd. Pragniemy tylko dopomóc strzelcom do pogłębienia ich zawodów, do wdrożenia ich do postępu. Pod tym względem dzielimy gromadę strzel. na dwie grupy: wiejską i miejską. Po wsiach usprawnienie zawodowe strzelców mamy już rozstrzygnięte przez stosowanie przysposobienia rolniczego. Co zaś czynić w miastach? Otóż w pierwszym rzędzie kierować musimy strzelców do organizacji lub towarzystw ściśle zawodowych. Zachęcać, by abonowali pisma zawodowe. W miejscowościach, gdzie są biblioteki trzeba obrać jednego członka, który zapozna się z zawartością bibliotek i wypożyczy dla członków

różne książki fachowe, odpowiednie do zawodu danego strzelca i jego inteligencji.

10. Wyrobić mamy u strzelców umiejętność pielęgnowania zdrowia:

a) profilaktyka (zapobieg)

b) leczenie drobnych obrażeń.

Bardzo pięknym byłoby, gdyby tą sprawą zajęli się lekarze miejscowi gromady. Trzeba ich o to poprosić, a napewno nie odmówią. Zima bardzo się do tego nadaje. Prócz tego gromada winna wykorzystywać wszelkie wykłady publiczne organizowane dla walki z gruźlicą, opilstwem i t. d. Korzystać trzeba, także z filmów, stacji przeciwgruźlicy, jaglicy i t. p. Na wsi trzeba samemu kiedy niekiedy wygłosić odczyt na temat profilaktyki i leczenia drobnych obrażeń. Zważać musimy na nasze gazety, bo w nich od czasu do czasu umieszczane są artykuły względnie rady właśnie o zapobieganiu różnym chorobom. Tam znajdujemy nieraz wskazówki, co czynić wypada przed przybyciem lekarza w razie porażenia piorunem, promieniami słonecznymi, co czynić z topielcem i t. p. Trzeba wycinać dane wskazówki i gromadzić do teczek. Można też poprosić lekarzy, by, o ile to możliwe, darowali nam artykuły ze swych pism fachowych na powyższy temat. Punkt dziesiąty, mówiący o daniu możliwości zaspokojenia rozrywki i potrzeby wrażeń omawialiśmy już w innych miejscach naszego przewodnika, powróćmy nieraz jeszcze do tej sprawy.

11. Stworzyć mamy warunki sprzyjające rozwojowi wrodzonych uzdolnień, mających wyrazić się w sprawnościach amatorskich: grach, rzeźbie, malowaniu, fotografowaniu i t. p.

Jakie mamy stworzyć warunki? Nie tak łatwo na to odpowiedzieć. Z tą sprawą najłatwiej da sobie radę oddział, stojący wysoko finansowo. Tworzyć musimy przy oddziałach sekcje teatralne, a tam gdzie można sekcje mandolinistów, orkiestrę itd.

Ostatnie zadanie 3-go rozdziału to stwarzanie warunków samouctwa i zapoznanie strzelców z metodą samokształcenia. Wiemy, że samouctwo nabiera coraz większego znaczenia i dało ludzkości bardzo wielu wybitnych ludzi. Naturalnie, że tu największą rolę odegra świetlica. Jeżeli strzelcowi trudnym byłoby być członkiem biblioteki, to niech oddział zgłosi członkostwo i złoży porękę dla wypożyczania książek wartościowych, specjalnych. Wśród inteligencji strzeleckiej i naszych przyjaciół szukać pomocy dla samouków przez wypożyczanie od nich książek. A może znajdą się wśród inteligencji strzeleckiej tacy, którzy zainteresują się samoukami, udzielać będą im wskazówek, będą ich moralną podporą, udzielać parę lekcji i t. p. Co do metod samokształcenia, to mamy parę podręczników w języku polskim, które daną rzecz omawiają.

Dalszy ciąg komentarzy nastąpi.

L. P., powiatowy referent P. R.

Odjazd transportów dzieci westfalskich

Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech komunikuje wszystkim zainteresowanym w sprawie wyjazdu dzieci westfalskich, przebywających obecnie w Polsce, do miejsc ich zamieszkania, że:

1) Transport dzieci, przybyłych do Polski w dniu 3 sierpnia br., odchodzi w dniu 4 września. Dzieci winny się zgłaszać w Poznaniu w tym dniu na punkcie zbiornym, znajdującym się na terenie Targów Po-

znańskich naprzeciwko Dworca Głównego, do godz. 20.

2) Transport dzieci, przybyłych do Polski w dniu 5 sierpnia, odchodzi w dniu 6 września. **Zgłaszanie się dzieci winno nastąpić w tym dniu do godz. 15.**

W obu powyższych wypadkach dzieci przebywające w miejscowościach na szlaku Poznań—Zbąszyń, winny oczekiwać przybycia pociągu na stacjach: Buk, Nowy Tomysł i Opalenica.

Z Tow. Miłośników Fotografii w Wągrowcu

W dniu 21 sierpnia br. na skutek uchwały ogólnego zebrania, zarząd i komisja rewizyjna ustaliły datę i uchwaliły Regulamin dla uczestników w wystawie.

Regulamin

1) Na wystawę dopuszcza się dzieła fotograficzne o walorach artystycznych wykonane pod względem technicznym bez zarzutu i całkowicie osobiście.

2) Dla członków Towarzystwa Miłośników Fotografii w Wągrowcu i Zninie, których większość obrazów jest zaczerpnięta z motywów ziemi Pałuckiej ilość ustala się na nieprzekraczającą liczbę 10-ciu, a dla innych liczbę 6-ciu.

3) Fotogramy winne być naklejone na kartonie, nie przewyższające rozmiaru 44 x 44 cm. konieczne przy przesyłkach pocztowych jako druk. Przy przesyłkach jako paczki rozmiar powyższy nie obowiązuje.

4) Członkowie Towarzystwa Fotograficznych opłacają tytułem wpisu 4 złote a niestowarzyszeni 6 zł. Członkostwo winno być stwierdzone na deklaracji przez Zarząd macierzystego Towarzystwa.

5) Orzeczenia Komisji Kwalifikacyjnej i Jury nie podlegają zacenieniu.

6) Wystawa trwać będzie od 24

września do 1 października 1933 r. włącznie. Obrazy winne być nadsyłane najpóźniej do dnia 18 września rb. pod adresem gospodarza Towarzystwa Miłośników Fotografii p. Czesława Szymańskiego w Wągrowcu ulica Kościuszki nr. 15 Oddział Drogowy P. K. P.

7) Jednocześnie z obrazami należy nadesłać deklarację zawierającą także treść jaką umieszczona została na odwrotnej stronie kartonu każdego obrazu, a to:

a) liczba porządkowa, zgodna z liczbą deklaracji, b) tytuł i technika obrazu, c) imię, nazwisko i adres autora, d) ew. cena obrazu.

8) Autorzy wyróżnionych obrazów otrzymują dyplomy i nagrody w materiałach fotograficznych.

9) Po zamknięciu wystawy obrazy zostaną niezwłocznie zwrócone pp. autorom.

10) Do Komisji Kwalifikacyjnej wchodzi: pp. Starosta Powiatowy Dr. K. Rościszewski, dyrektor Seminarjum Nauczycielskiego Dr. J. Bajerlein, przedstawiciel Tow. Mił. Fotografii, a do Jury wyżej wymienieni i jako przewodniczący dr. Tadeusz Cyprian.

11) W razie sprzedaży obrazu zostanie od ceny sprzedażnej potrącona prowizja w wysokości 10 proc.

Sprawozdanie z zebrania likwidacyjnego Akademickiego Koła Pałaczan Śródowno Wągrowiec

Zebranie likwidacyjne „A. K. Pał. Śródowno Wągrowiec” odbyło się pod przewodnictwem p. Marjana Martynińskiego w środę, dnia 9 bm. Na wstępie zabrał głos w im. Zarządu Śródowno p. Łażewski Marjan, stwierdzając, że w myśl nowego rozporządzenia p. Ministra W. R. i O. P., normującego stosunek organizacji akademickich do władz uniwersyteckich, trzeba Śródowno jako odrębną organizację rozwiązać; wymienione bowiem rozporządzenie wymaga obecności delegata Senatu Uniwersyteckiego na każdym bez wyjątku zebraniu. Ponieważ wymaganiu temu choćby ze względów technicznych zadośćuczynić nie można, trzeba „A. K. Pał. Środ. Wągrowiec” zlikwidować. Referent, przedstawiając pokrótce rozwój Śródowno, wyraził żal, że siły wyższe zmuszają

rozwiązać tak żywotną i pożyteczną placówkę.

Nad komunikatem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której stwierdzono, że rozporządzenie p. Ministra uniemożliwia jakąkolwiek pracę regionalnym organizacjom akademickim, tamując ich rozwój i narzucając im czynnik kontrolujący o głosie decydującym, odbiera im wolność słowa i myśli.

W dalszym ciągu mówcy zwrócili się z apelem do ustępującego zarządu, by w myśl tradycji umożliwił dalsze współzycie towarzyskie i kulturalne studentom i studentom zamieszkałym w Wągrowcu. Ostatecznie zadecydowano zbierać się jak dotychczas na wzajemne pogawędki, dając im nazwę: „Pogawędki Grona Akademików Wągrowiecczan”.

Techniczną stronę tych pogada-

nek powierzono pp. Marjanowi Martyniowskiemu i Marjanowi Łażewskiemu.

Na tem zakończono część formalną zebrania.

W pierwszej pogadance zabrał głos p. Piesik Jan, który w obszernym referacie pt. „Ewolucjonizm ze szczególnem uwzględnieniem darwinizmu w świetle badań dzisiejszych”, wtajemniczył zebranych w teorię Darwina w stosunku do zwierząt i ludzi, następnie urządził jakoby wycieczkę w czasy przedpotopowe, malując plastycznie potwory ówczesne. Opisał ich budowę anatomiczną, wykazał, że są one ogniwami łączącymi poszczególnie typy zwierząt.

Po dyskusji zamknięto pierwszą pogawędkę, życząc sobie wczesnego spotkania się.

Popierajcie FLOTĘ NARODOWĄ!

Wągrowiec

Nadzwyczajne Walne Zebranie Związku Inwalidów Wojennych, Wdów i Sierot odbędzie się w niedzielę, dnia 27 sierpnia br. o godz. 12.30 w sali Starej Strzelnicy.

O liczny udział uprasza się.

(—) J. Król

Przew. Komisji rewizyjnej.

Regulamin biegu pływackiego wpraw jeziora Durowskiego o nagrodę przechodnią K. S. „Nielba“ w Wągrowcu. 1. Bieg jest zespołowy. Mogą w nim brać udział wszystkie kluby i towarzystwa sportowe na terenie miasta Wągrowca. 2. Zespół składa się z 3 zawodników (czek) których spis imienny podać należy przy zgłoszeniu. 3. Wpisowe wynosi od zespołu zł. 1. 4. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz biegu kol. K. Strzelecki (fa. Goliniewicz), ul. Szeroka 11 do dnia 26 bm. włącznie. 5. Bieg odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 16.30. Termin ten może być przesunięty z powodu poważnych zaburzeń atmosferycznych. 6. Start naprzeciw plaży miejskiej — meta na plaży miejskiej. Długość trasy ca. 425 m. 7. Tegoroczne nagrody stanowią puchar przechodni oraz dyplomy. Komisja Sport. Kl. Sp. „Nielba“.

Regulamin nagrody przechodniej wpraw jeziora Durowskiego K. S. „Nielba“ w Wągrowcu. 1. Nagroda rozgrywaną bywa corocznie podczas zespołowego biegu pływackiego wpraw jeziora Durowskiego, urządzonego przez Klub Sportowy „Nielba“ w Wągrowcu. Otrzymuje ją zespół, który w prawidłowym, regulaminem ujętym, biegu, pierwszy przybędzie do mety. 2. O nagrodę ubiegać się mogą wszystkie zespoły klubów lub towarzystw sportowych na terenie miasta Wągrowca. 3. Nagroda przechodzi na własność towarzystwa, wystawiającego zespół po 3-krotnym jej zdobyciu. 4. Zarząd towarzystwa którego zespół nagrodę zdobył, jest odpowiedzialny za całość i należyte utrzymanie nagrody, a zobowiązany jest na miesiąc przed następnymi zawodami zwrócić ją zarządowi K. S. „Nielba“ w Wągrowcu. 5. Corocznie grawituje się na nagrodzie datę odbytych zawodów, czas osiągnięcia i nazwę tow. zdobywającego nagrodę. 6) Towarzystwa nieprzestrzegające niniejszego regulaminu, nie będą w przyszłości dopuszczone do wzięcia udziału w zawodach. 7. Nagrodę przynajmniej zarząd K. S. „Nielba“ zespołowi na podstawie niniejszego regulaminu, który rozstrzyga również wszelkie kwestje związane z interpretacją niniejszego regulaminu.

Komisja Sportowa K. S. „Nielba“.

Praca nad odrodzeniem opery polskiej

Towarzystwo Opery Narodowej rozpoczyna drugi sezon swej działalności, zmierzając w dalszym ciągu do odrodzenia opery polskiej u jej podstaw. Dyrektor T. O. N. prof. Ramult zaangażował jako kierownika muzycznego Studium operowego znakomitego kapelmistrza Piotra Stermich-Valcrociatę, jako I-go reżysera prof. Stefana Belinę Skupiewskiego. Do repertuaru Studium operowego przyjęta została „Legenda Bałtyku“ F. Nowowiejskiego, „Zamek na Czorsztynie“ K. Kurpińskiego, „Cud“ narodowa opera L. Ramulta, „Ariadna na Naxos“ R. Straussa, „Płatek śniegu“ M. Rimskiego Korsakowa, oraz szeregi oper z zeszłorocznego repertuaru Studium. Dyrekcja nawiązała kontakt z teatrami w sprawie wystawienia premier operowych przez artystów T. O. N. Informacji dotyczących społecznego i artystycznego współdziałania z T. O. N., oraz informacji w sprawie Studium operowego, udziela sekretariat T. O. N., Warszawa, Teatr Wielki, ul. Trębacka 10.

Byt rolników zagrożony z powodu szalonej zniżki cen zboża

W ub. niedzielę odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Kapsy nadzwyczajne zebranie Wągrowieckiego Kółka Roln. przy udziale przeszło stu członków.

Powodem zwołania nadzwyczajnego zebrania była ostatnia zniżka cen zboża. Płacono bowiem w ostatnich dniach w powiecie za lepszą pszenicę 8 zł, za żyto około 6,50 zł, za owies bardzo dobry 4 zł, za pojedynczy ctr., przy dalszej tendencji zniżkowej na giełdzie.

Wobec powyższego staje się rolnictwo pod znakiem zapytania. Potwierdziła to bardzo żywa dyskusja. W rezolucji jednogłośnie przyjętej, a wystosowanej na ręce prezesa pow. WTKR, p. kpt. Bartscha, domagają się członkowie m. in. bezwzględnego zwołania zebrania powiatowego WTKR-u, celem omówienia wyżej podanych bolączek i wystosowania rezolucji do Głównego Zarządu Wojewódzkiego WTKR, ażeby tenże zwrócił się w tej sprawie do kompetentnych czynników.

Tak samo postanowiono poruszyć sprawę we wszystkich dziennikach. Wobec niechybnie zbliżającej się katastrofy, winni wszyscy członkowie W. T. K. R. stawić się na zebranie powiatowe.

Reszta społeczeństwa ściśle z rolnictwem związana, winna wobec szalonej zniżki cen na zboża, zająć odpowiedzialne stanowisko i rolników w ich usiłowaniu popierać, gdyż ich byt zależy od bytu rolników.

Zebranie powiatowe W. T. K. R.

W czwartek, dnia 31 sierpnia br. o godz. 11-tej przed południem odbędzie się w sali Nowej Strzelnicy p. Rossy przy ul. Kościuszki zebranie powiatowe Wielkop. Tow. Kółek Rolniczych na powiat wągrowiecki.

Brzezno Stare

Zabawa wojskowa. Placówka Powst. i Wojaków O. K. VIII w Brzeźnie Starem urządza w niedzielę, dnia 27 bm. swą doroczną ZABAWĘ LATOWĄ z nast. programem: Godzina 14.30 strzelanie z broni małokalibrowej i wiatrówek, godz. 18-ta zabawa taneczna w sali p. Wiegerta.

Na powyższą rozrywkę i zabawę jaknajuprzejmiej zaprasza Szanowne Obywatelstwo Placówka. Bufet na miejscu — Orkiestra doborowa.

Szubin

Likwidacja powiatu szubińskiego została już postanowiona. Podział

powiatu szubińskiego nastąpi na cztery sąsiednie powiaty a mianowicie: bydgoski, mogileński, żniński i wągrowiecki.

Szczęśliwa katastrofa lotnicza. — W niedzielę w godzinach popołudniowych samolot (awionetka) p. kpt. Balbińskiego, skutkiem defektu motoru musiał splanować na roli w pobliżu krzyża na szosie bydgoskiej. Lotnik wyszedł bez szwanku. Aparat mało uszkodzony przytransportowano na podwórze p. Kapsy skąd po demontowaniu zawieziono go do Bydgoszczy.

Kradzież w Muzeum

Z Muzeum Krajowego Franciszko Karolinum w Linczu w nocy z 7 na 8 bm. po włamaniu skradziono następujące monety: brązowe odznaczenia wart. około 8000 szylingów, 19 sztuk dukatów Gustaw III, Karol XIII, Karol XIV, Oskar I, Johann II, Karol XVII, Ludwik XV, Gustaw XV, Johann III, Jakób I, 22 sztuk austriackich honorowych odznaczeń, 1 szt. złota, po-

zostałe brązowe z czasów panowania cesarza Fr. Józefa I, 18 sztuk zagr. honorowych odznaczeń, 2 sztuki złote, pozostałe srebrne i brązowe.

Powyzsze podaje się do wiadomości i ostrzega się przed nabyciem. Z chwilą stwierdzenia posiadania przez kogoś monet, należy powiadomić najbliższy Posterunek P. P.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, dnia 22. 8. 1933 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: w zł

BYDŁO:

W oły:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzegane	64—70
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56—60
Mięsiste tuczone starsze	46—52
Miernie odżywione	33—44
B u h a j e:	
Wytuczone pełnomięsiste	58—64
Tuczone mięsiste	52—58
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	44—50
Miernie odżywione	33—42
K r o w y:	
Wytuczone pełnomięsiste	64—68
Tuczone mięsiste	54—58
Nietuczone, dobrze odżywiane	40—44
Miernie odżywiane	26—32
J a ł o w i c e:	
Wytuczone pełnomięsiste	64—70
Tuczone mięsiste	56—60
Nietuczone, dobrze odżywiane	46—52
Miernie odżywiane	33—44
M ł o d z i e ż:	
Dobrze odżywione	38—44
Miernie odżywione	36—38
C i e ł ę t a:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	80—90
Tuczone cielęta	72—76
Dobrze odżywione	60—70
Miernie odżywione	54—58

O W C E:

Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	68—70
Tuczone starsze skopy i maciorki	56—64
S ˙ V I N I E (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	100—106
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	94—98
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	90—92
Mięsiste świnię ponad 80 kg. żywej wagi	84—88
Maciory i późne kastraty	90—100

Notowanie giełdy produktów rolniczych

Poznań, dnia 22. 8. 1933 r.

Cena za 100 kg	od zł—zł
Żyto	14,00—14,50
Pszenica nowa	19,00—19,50
Jęczmień 691 g/l	14,00—14,50
Jęczmień 662 g/l	13,00—14,00
Owies	10,50—11,00
Mąka żytnia 65 proc. wł. worka	21,75—22,00
Mąka pszenna 65 proc. wł. worka	32,50—34,50
Otręby żytnie	8,00—8,75
Otręby pszenne	8,50—9,00
Otręby pszenne (grube)	9,50—10,00
Rzepak	32,00—33,00

Rejestracja ośmnastoletnich

Na zasadzie art. 24 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. № 46, poz. 458/1928) i § 78 rozporządzenia wykonawczego z dnia 16 marca 1930 r. (Dz. U. R. P. № 31, poz. 270) wzywam wszystkich mężczyzn, urodzonych w roku 1915 i zamieszkałych w tutejszym mieście do zgłoszenia się w Ratuszu pokój nr. 3 celem rejestracji, która odbędzie się w czasie od 1-go do 30-go września 1933 r.

Przy zgłoszeniu się należy przedłożyć: a) dowód tożsamości, b) metrykę urodzenia.

Winny niedopełnienia bez uzasadnionych przyczyn obowiązku zgłoszenia się, ulega na zasadzie art. 97 wyżej cytowanej ustawy karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6-ciu tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Wągrowiec, dnia 17 sierpnia 1933 r.

MAGISTRAT

265

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Przetarg przymusowy

Nieruchomość położona w Wągrowcu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wągrowiec tom IV karta 177 na imię kupca Kazimierza Przybyła w Poznaniu ul. Jasna 12 zostanie dnia 25 października 1933 r. o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg w drodze egzekucji w niżej oznaczonym Sądzie pokój № 20.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 28 listopada 1932 r.

Wągrowiec, dnia 10 sierpnia 1933 r.

264

Sąd Grodzki.



przyjmuje do wykonania po przystępnych cenach
Drukarnia W. Kubanka,
Wągrowiec, ul. Kościuszki 5

Budżety szkolne

poleca

Drukarnia W. Kubanka
Wągrowiec, ul. Kościuszki 5
tel. 126.

Zarządzenia

egzekucyjne, przepisowe formularze w złotym kolorze na składzie i sprzedaje w każdej ilości Drukarnia W. Kubanka w Wągrowcu, ul. Kościuszki № 5.

Za 95 groszy miesięcznie

sprawisz Sobie i Swoim najbliższym nadzwyczajną przyjemność i rozrywkę!

W dniu 1 września 1933 r. ukaże się pierwszy numer tygodnika p. t.

„MOJE POWIESCI“

Ilustrowany Tygodnik dla Wszystkich.

„Moje Powieści“ — to tygodnik o nieprzeciętnej wartości. Zawierać będzie zawsze 20 stron druku w kolorowej okładce, z licznymi ilustracjami z kraju i zagranicy. Poza licznymi (4—6), przepięknymi i zajmującymi powieściami, zawierać będzie w każdym numerze szereg aktualnych i zawsze interesujących działów, m. in.: „Co słychać w polityce“, „Ze świata“, „Świat w obrazach“, „Z wędrówek po świecie“, „Świat i życie“, „Co zrobić w ogrodzie“, „Kącik gospodarczo-rolniczy“, stały, humorystyczny feljton p. t. „Zawalidroga ma głos“, „Higiena i zdrowie“, dział zagadek i szarad i wiele innych. Wszystko to piękne, interesujące, urozmaicone szeregiem aktualnych ilustracji. Sporą miejscą zarezerwowaliśmy dla naszych przyszłych — spodziewamy się bardzo licznych — Czytelników, wprowadzając obszerny dział p. t. „Raj Kobiet“, w którym drukować będziemy wiele pięknych i ciekawych artykułków, interesujących zwłaszcza świat kobiecy. Nie zapomnieliśmy również i o modach damskich, które będziemy co tydzień omawiali, załączając odpowiednie ilustracje i modele strojów. Zamknięciem każdego numeru będzie obszerny dział zdrowego humoru.

Jednym słowem — co tydzień pełnych 20 stron druku — za 95 groszy miesięcznie (już z odnośnieniem przez pocztę). Przedpłatę na „Moje Powieści“ przyjmują wszystkie poczty w całej Polsce w czasie od 15 do 25-go sierpnia. Zamawiać można również wprost w administracji; wystarczy wpłacić 95 groszy na konto w PKO nr. 201.477 — właśc. L. Ksycki, Znín. Kto zapisze — nie pożałuje!